

KS. MAREK SŁOMKA

SYLWETKA NAUKOWA ARCYBISKUPA PROFESORA JÓZEFA ŻYCIŃSKIEGO¹

Jak dla każdego księdza, a tym bardziej biskupa, w życiu śp. abpa prof. Józefa Życińskiego ważne były katedry kojarzone ze święceniami kapłańskimi czy posługą biskupią w Tarnowie i Lublinie. Istotnym składnikiem jego egzystencji pozostawały jednak również katedry uniwersyteckie, które pozwalały na wykorzystanie nieprzeciętnego umysłu profesora i kapłana w jednej osobie. Zainteresowania naukowe poprowadziły Go w stronę zagadnienia relacji między nauką a religią, dającego intelektualny impuls do harmonijnego zestrzajania refleksji akademickiej z pielęgnowaniem więzi z Bogiem. J. Życiński budował gmach swego życia na mocnym fundamencie wytrwałego i niełatwego poszukiwania prawdy.

Najważniejsze etapy naukowego dojrzewania śp. J. Życińskiego ukazują rozległe horyzonty jego myślenia. W 1976 r., po ukończeniu studiów w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Częstochowskiej i święceniach kapłańskich, uzyskał na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie stopień naukowy doktora teologii. Doktorat z filozofii zdobył w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Habilitował się w 1980 r. na podstawie pracy *Prostota i dyskonfirmowalność jako kryteria heurystyczne w kosmologii relatywistycznej*. W tym samym roku został kierownikiem Katedry Logiki i Metodologii, a w 1981 r. profesorem nadzwyczajnym PAT. W 1988 r. uzyskał tytuł profesora nauk humanistycznych.

Ks. dr MAREK SŁOMKA – adiunkt Katedry Relacji Między Nauką a Wiarą, Wydział Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: marek.slomka@kul.pl

¹ W pracach nad niniejszym artykułem autor korzystał z wybranych myśli przygotowywanego przez siebie hasła *Życiński Józef Mirosław*, [w:] *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. 2, Lublin: PTTA 2011, s. 916-920, a także z następujących publikacji: M. Heller, *Filozoficzny program Józefa Życińskiego*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 48 (2011), s. 5-22; W. Stróżewski, *Laudacja z okazji wręczenia Nagrody im. Księdza Idziego Radziszewskiego*, [w:] J. Życiński, *Kosmiczna perspektywa kulturowej ewolucji człowieka*, Lublin: TN KUL 2005, s. 9-22.

W latach 1982-1985 pełnił funkcję prodziekana, a od 1988 do 1990 r. dziekana Wydziału Filozoficznego PAT. Był inicjatorem serii zeszytów *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce*, edycji angielskiej *Philosophy in Science* oraz serii wydawniczej *Philosophy in Science Library*, poświęconej problematyce interdyscyplinarnej, a tworzonej we współpracy z Obserwatorium Watykańskim.

Podczas dojrzałej posługi profesorskiej J. Życiński był m.in. członkiem Kongregacji do Spraw Wychowania Katolickiego, Papieskiej Rady Kultury, Komisji Episkopatu Polski do Spraw Nauki Wiary, Europejskiej Akademii Nauki i Sztuki, Rosyjskiej Akademii Nauk Przyrodniczych, Rady Naukowej Fundacji Templetona, Komitetu Biologii Ewolucyjnej i Teoretycznej PAN, Polskiej Akademii Umiejętności. Jako Biskup Lubelski został Wielkim Kanclerzem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Od 1997 r. był profesorem na Wydziale Filozofii i pierwszym kierownikiem Katedry Relacji Między Nauką a Wiarą w Instytucie Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych KUL. Po śmierci ks. prof. Józefa Turka (4 czerwca 2010 r.) został kuratorem Katedry Filozofii Kosmologii KUL.

Poza licznymi przejawami uznania dla doniosłości naukowych poszukiwań J. Życińskiego, wyrażanymi ze strony własnego środowiska, kolejne lata pracy przyniosły honorowe doktoraty przyznawane przez inne uczelnie: Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Przyrodniczy i Uniwersytet Medyczny w Lublinie. Wykładał gościnnie m.in. w Berkeley, Oksfordzie, Notre Dame, Catholic University of America w Waszyngtonie oraz Catholic University of Australia w Sydney.

Abp prof. Józef Życiński wypromował 11 doktorów. Jestem jednym z nich. Miałem szczęście pełnić zarówno funkcję Sekretarza Metropolity Lubelskiego, jak też Jego asystenta, a potem adiunkta w akademickiej katedrze. Chciałbym więc zarysować niektóre niuanse nowatorskich ujęć naukowych Arcybiskupa oraz przybliżyć styl pracy, którą mogłem obserwować z bliska od 2002 r. Mieszkając ponad sześć lat pod jednym dachem z Arcybiskupem, przekonałem się, że był On nie tylko znaną w kraju oraz za granicą postacią medialną, ale przede wszystkim wybitnym człowiekiem nauki i wiary.

Na naukową myśl J. Życińskiego wpłynęły zwłaszcza kontakty z ks. K. Kłóskiem i ks. M. Hellerem. Na wykłady pierwszego z nich młody J. Życiński uczęszczał w Krakowie, następnie zaś pod jego kierunkiem zdobywał kolejne stopnie naukowe. Dzięki temu można było nauczyć się scholastycznej ścisłości myślenia oraz umiejętności wprowadzania dystynkcji, ale także dostrzegać konieczność dialogu chrześcijaństwa z myślą współczesną. Otwieranie filozofii na nauki przyrodnicze postulował także M. Heller, z którym J. Życiński opublikował kilka książek i współtworzył Ośrodek Studiów Interdyscyplinarnych, znany później jako Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych (OBI).

Dorobek naukowy śp. J. Życińskiego liczy kilkadziesiąt książek i kilkaset artykułów w różnych językach. Najważniejsze publikacje książkowe to: *Wszechświat i filozofia. Szkice z filozofii i filozofii nauki* (z M. Hellerem, Kraków 1980, 1986²); *Drogi myślących* (z M. Hellerem, Kraków 1983, 1985²); *Język i metoda* (Kraków 1983); *Teizm i filozofia analityczna* (I-II, Kraków 1985-1988); *The Structure of the Metascientific Revolution* (Tucson 1987); *Głębia bytu* (Poznań 1988); *Wszechświat – maszyna czy myśl* (Kraków 1988); *W kręgu nauki i wiary* (Kalwaria 1989); *Dylematy ewolucji* (z M. Hellerem, Kraków 1990, Tarnów 1996); *Three Cultures. Science, the Humanities and Religious Values* (Tucson 1990); *Bóg Abrahama i Whiteheada* (Tarnów 1992); *Ułaskawianie natury* (Kraków 1992); *Granice racjonalności. Eseje z filozofii nauk* (Warszawa 1993); *Elementy filozofii nauki* (Tarnów 1996); *Inspiracje chrześcijańskie w powstaniu nauki nowożytnej* (Lublin 2000); *Bóg postmodernistów. Wielkie pytania filozofii we współczesnej krytyce moderny* (Lublin 2001); *Bóg i ewolucja. Podstawowe pytania ewolucjonizmu chrześcijańskiego* (Lublin 2002); *Wszechświat emergentny. Bóg w ewolucji przyrody* (Lublin 2009).

Obszarami naukowego zaangażowania J. Życińskiego stawały się różnorodne dziedziny wiedzy: nauki przyrodnicze, rozmaite dyscypliny filozofii (szczególnie filozofii przyrody, filozofii Boga, filozofii nauki i filozofii języka) oraz szeroko rozumiana kultura i duchowość.

J. Życiński często włączał się w publiczne dyskusje, zwłaszcza tam, gdzie chodziło o uzasadnienie chrześcijańskiej etyki. Dotyczyło to zagadnień o charakterze interdyscyplinarnym (np. bioetycznych) i promocji humanizmu chrześcijańskiego w przestrzeni publicznej.

Uprawianie filozofii w kontekście nauk przyrodniczych jest, zdaniem abpa prof. J. Życińskiego, możliwe dzięki wykorzystaniu wyników badań z zakresu współczesnej biologii, fizyki czy kosmologii oraz zastosowaniu języka logiki i matematyki, który pozwala na precyzyjne opisanie procesów przyrody. Arcybiskup konsekwentnie opowiadał się za pluralizmem metodologicznym, akcentując, że prawda ma naturę polifoniczną, w dążeniu zaś do jej odkrycia trzeba odwoływać się do wielu tradycji, systemów filozoficznych oraz metodologii. Filozofia ma stawiać sobie maksymalistyczne cele, by poszukiwać odpowiedzi na fundamentalne pytania egzystencjalne oraz metafizyczne: o obecność zła i cierpienia czy miejsce człowieka w przyrodzie.

Współczesny rozwój naukowy wymusza odnowę metafizyki, która powinna zaakceptować metodologiczny pluralizm. Abp prof. J. Życiński proponował otwarcie tradycyjnej metafizyki na metodę analityczną, służącą odnowieniu filozofii chrześcijańskiego teizmu. Warunkiem konstruktywnego dialogu staje się

przyjęcie fundamentalnych przedzałożeń: realizmu poznawczego, realizmu ontologicznego oraz racjonalności przyrody.

Abp prof. J. Życiński krytycznie oceniał uprawianie metafizyki w zamkniętych ramach jednego ośrodka badawczego, bez wystarczającego uwzględniania historii nauki oraz propozycji innych nurtów myśli. Warto jednak również zauważyć, że filozofia analityczna wypracowała powszechnie przyjmowane teorie nauki, postulujące międzysystemowe badania i wypracowanie uniwersalnych zasad do racjonalnej interpretacji rzeczywistości. J. Życiński dostrzegał konieczność podjęcia interdyscyplinarnych prac nad ograniczonością języka i mechanizmami rozwoju filozofii oraz rozwijanie analiz porównawczych. Te ostatnie pozwolą na odkrywanie ukrytych założeń metanaukowych i tez ontologicznych zawartych w poszczególnych systemach, co stanowi istotne zadanie bliskiej Arcybiskupowi filozofii nauki.

Podstawowym źródłem myśli J. Życińskiego była filozofia procesu, która domaga się rozwoju i uściślenia oraz otwarcia na tradycyjne kategorie filozoficzne. Arcybiskup widział możliwość dialogu procesualizmu z jakąś formą substancjalizmu, osadzając myśli Whiteheada na przykładzie konkretnych problemów łączących naukę i religię. Filozofia procesu daje możliwość syntetycznego ujęcia zagadnienia relacji Boga do świata.

J. Życiński często podejmował zagadnienie racjonalności rozwoju naukowego. Chodzi tu nie tylko o metodologiczną warstwę sporu Kuhna z Popperem, bo racjonalność rozwoju nauki możliwa jest dzięki racjonalności zakorzenionej w ontologicznej strukturze rzeczywistości. Życiński wyraźnie podzielał koncepcję Poppera, traktując rozwój wiedzy jako uprawdopodobnianie teorii. Wiedza nie jest pewna, lecz prawdopodobna, ale podmiot poznający systematycznie przybliża się do prawdy, mimo wielu błędów i uproszczeń.

Pluralizm racjonalności przeciwstawiany jest szkodliwym monizmom. W licznych publikacjach J. Życińskiego pojawia się więc krytyka pozytywizmu logicznego, polemika z neopozytywizmem i marksizmem. Ani dialektyczna, ani empiryczna metoda badań nie mogą być wyłącznymi źródłami prawdy. Metodologiczny pluralizm pozwala unikać redukcjonizmu ontologicznego i nakreślać holistyczny obraz przyrody.

J. Życiński podkreślał niebanalność odkrycia fenomenu skuteczności języka matematyki w badaniu świata, zwracając uwagę na to, że obiekty matematyczne konstytuują sieć struktur uprzednią względem ziemskiego obserwatora. Struktury formalne istnieją realnie jako pierwotne względem substratu fizycznego. Racjonalna matryca świata konstytuuje zatem podstawowy poziom rzeczywistości, jawiąc się jako swoiste pole potencjalności, z którego w procesie emergencji

wylaniają się obiekty fizyczne. Struktury matematyczne tłumaczą matematyczny charakter praw przyrody, stanowiących potwierdzenie istnienia platońskiego świata idei.

Wartość racjonalności ukazywana jest także w kontekście dyskusji z wybranymi współczesnymi kierunkami filozoficznymi. Wyrazem sprzeciwu J. Życińskiego wobec irracjonalizmu staje się krytyka postmodernizmu, analizowanego w perspektywie filozoficznej i społecznej. Jako teoretyczne oraz praktyczne zagrożenie należy uznać zacieranie różnic między sensem a nonsensem. Krytyka klasycznego pojęcia prawdy połączona jest często z sugerowaniem braku wspólnoty sensu, co burzy fundamenty kultury. Postmodernizm eliminuje kategorię niezbywalnej godności człowieka, ale w tym nurcie intelektualnym warto również zauważyć wartościowe wątki, które stanowią istotny składnik refleksji nad ludzkim życiem. Chodzi tu przede wszystkim o wyrażanie egzystencjalnego niepokoju, paradoksalnie rodzącego się w czasach powtarzania deklaracji o śmierci Boga i człowieka.

Krytyka irracjonalizmu pojawia się również w kontekście dyskusji nad ewolucjonizmem, gdzie J. Życiński konsekwentnie przeciwstawiał się próbom dyskredytowania odkryć naukowych ostatnich stuleci. Za szczególnie groźne uznawał zacieranie granic między religią a nauką, którego przejawem jest antyrewolucyjny kracjonizm z jego błędną interpretacją Biblii. J. Życiński przestrzegał przed bezkrytycznym powtarzaniem deklaracji wygłaszanych na przełomie XIX i XX wieku, kiedy w sporach wokół darwinizmu sugerowano, że rozwój nauki stanowi zagrożenie dla chrześcijańskiej kultury.

J. Życiński programowo wykluczał instrumentalno-apologetyczne traktowanie nauki, której wnioski przyjmowano by tylko przy założeniu, że prowadzą do potwierdzenia przyjętych tez teologicznych. Odrzucenie takiego podejścia ma swoją podstawę w dowartościowaniu autonomii poznania naukowego. Nie należy więc tworzyć konfliktu między ewolucjonizmem a doktryną chrześcijańską, rozwijane zaś przez nie tłumaczenia stanowią komplementarny przejaw odkrywania różnych aspektów prawdy o człowieku i świecie.

Fundamentalny charakter miało dla J. Życińskiego rozróżnienie między naturalizmem metodologicznym a ontologicznym. Niedostatecznie respektowane tej dystynkcji dostrzegał m.in. w bestsellerowych publikacjach z kręgu tzw. nowego ateizmu. Wykluczenie obecności Boga w procesach ewolucyjnych nie jest tam wyrazem metodologii, lecz metafizyki. J. Życiński bronił więc nauki przyrodnicze przed ideologicznymi tendencjami, płynącymi zarówno ze strony chrześcijańskiego fundamentalizmu, jak i skrajnego fizykalizmu, czyli ontologicznego redukcjonizmu.

Pozytywnym przykładem dialogu myśli chrześcijańskiej z naukami przyrodniczymi są propozycje terminologiczne, pomagające skutecznie poszukiwać integralnych interpretacji tak zasadniczych problemów jak geneza życia czy świadomości. Uwzględniając rolę procesów indeterministycznych w przyrodzie, J. Życiński sugerował tłumaczenie pojawiania się nowych własności układu poprzez odwołanie do pojęcia emergencji. Teologia chrześcijańska doczekała się podobnych rozwiązań już w czasach św. Augustyna. W jego koncepcji aktualizacja potencjalności ukrytych w *rationes seminales* dokonuje się przez wyłanianie się nowych cech.

Podkreślanie emergentnego charakteru procesów nie stanowi zagrożenia dla teizmu, uznającego immanencję Boga w przyrodzie. Jego obecność może wtedy ujawniać się zarówno w uniwersalnych prawach fizyki, jak i w dążeniu przyrody ku bardziej złożonym formom rozwoju. Zdaniem J. Życińskiego na nieufność myślicieli chrześcijańskich wobec emergentyzmu mocno wpłynął fakt długotrwałego przeciwstawiania Boga prawom przyrody. Było to zwykle wyrazem apologetyki, w której miejsca na Boże interwencje w ewolucji doszukiwano się w lukach naukowego opisu świata. Odminną perspektywę otrzymujemy, przyjmując, że nomiczny charakter przyrody stanowi wyraz Bożej immanencji. Prawa emergencji struktur w ewoluującym świecie okazują się przejawem immanentnego Logosu, ontycznej racji rozwoju przyrody. Pojawianie się nowych własności jawi się dla filozofa teisty jako *creatio continua*, która uzewnętrznia plan Stwórcy.

J. Życiński podkreślał, że problemy rodzą się wtedy, gdy koncepcję Boga obecnego w ewolucyjnych procesach zastępuje się panteistycznym zacieraniem granic pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. Podobne trudności pojawiają się także w próbach rozróżnienia teoretycznej i praktycznej obecności Boga w świecie. Z jednej strony akceptuje się tezę o immanencji Stwórcy, z drugiej zaś zjawiska przyrody interpretuje tak, jakby obecność Boga w świecie nie była realna. Przełomowe etapy ewolucji wymagają wtedy wprowadzenia nadzwyczajnych interwencji Stwórcy, który na inny sposób nie uczestniczy w procesach przyrody. Skuteczną metodę przezwyciężenia koncepcji naiwnego interwencjonizmu przynosi odwołanie się do panenteizmu, głoszącego, że Wszechświat nie jest tożsamy z Bogiem, lecz istnieje w Bogu ($\pi\alpha\tilde{\nu} \acute{\epsilon}\nu \theta\epsilon\tilde{\omega}$). J. Życiński chętnie powtarzał za św. Łukaszem, że w Bogu „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17, 28), przywołując też fragmenty hymnu św. Pawła o kenozie Chrystusa (Flp 2, 5-11). Chrześcijańską doktrynę można więc bardziej adekwatnie wyrazić za pomocą myśli nawiązującej do dorobku Alfreda North Whiteheada niż przy bezkrytycznym trzymaniu się Arystotelesowskiej koncepcji niezmiennego Poruszciciela.

Nakreślenie głównych wątków intelektualnego zaangażowania abpa prof. J. Życińskiego ukazuje rozległe horyzonty jego myślenia, które nieustannie poszerzał. Realizacji tego celu służyło śledzenie aktualnych publikacji książkowych, księgozbiór zaś, który lubelskie Seminarium Duchowne otrzymało zgodnie z testamentalną wolą Zmarłego, okazał się tak duży, że sporządzenie kart bibliotecznych zajęło kilka miesięcy. Abp prof. J. Życiński utrzymywał kontakty z wieloma ośrodkami akademickimi na całym świecie i doskonale odnajdywał się w debatach, które nie dotyczyły wyłącznie filozofii czy teologii. Lubił polemiki, chętnie włączał się w spotkania o charakterze dyskusyjnym. Miał naturę człowieka zaangażowanego w dialog, wnikliwie słuchającego tych, którzy patrzą na świat inaczej.

Abp prof. J. Życiński był tytanem pracy, a rozwój naukowy stanowił dlań przedmiot szczególnej troski. Znamienną cechą jego osobowości pozostaje taka postawa intelektualna, gdzie zamiast stawiać „kropkę nad i” proponuje się „otwieranie kolejnych drzwi”, pozwalające zobaczyć więcej aspektów problemu. Służyło temu wnikliwe analizowanie treści publikacji przychodzących z wielu stron świata. Poprzez żywe kontakty z intelektualistami reprezentującymi różne dyscypliny rodziły się idee, które znacznie wykraczały poza wąską specjalizację.

Efektom interdyscyplinarnych badań stawały się zaproszenia do wygłaszania referatów czy uczestniczenia w pracach wspomnianych gremiów naukowych. Po powrocie z obrad studenci w ramach kursorycznych zajęć mogli usłyszeć o meandrach prowadzonych dyskusji czy nowych prądach intelektualnych. Wykłady rzadko polegały na szkolnej prezentacji omawianego tematu, a ich główne przesłanie odnajdywaliśmy w zaszczepianiu pragnienia poszukiwania prawdy, która naszym tęczą składa się z wielu barw i dostrzegana jest najlepiej przy współwystępowaniu słońca z deszczem.

Podobny styl abp prof. J. Życiński zaszczepiał w umysłach młodego pokolenia, dostrzegając zwłaszcza tych ambitnych studentów, którzy potrzebowali materialnej pomocy. Regularnie organizował stypendia dla biednej młodzieży, fundowane zarówno z własnej kieszeni, jak też organizowane w kraju i za granicą. Dzięki jego rekomendacji lubelscy studenci regularnie korzystali ze stypendiów na St. Thomas University w amerykańskiej Minnesocie. Abp prof. J. Życiński traktował to wsparcie jako nieodłączny składnik posługi akademickiej.

Możliwość wsparcia studiującej młodzieży była w niemałej mierze konsekwencją skutecznych działań podejmowanych przez abpa prof. J. Życińskiego podczas zagranicznych podróży. Dotyczyło to także kapłanów przygotowujących magisteria lub doktoraty na uczelniach rzymskich oraz w innych ośrodkach na całym świecie. Na przełomie października i listopada 2008 r. miałem okazję

obserwować, jak abp prof. J. Życiński organizował spotkanie z prof. Johnem Haughtem w pobliżu Nowego Jorku. Wcześniej panowie znali się tylko z publikacji oraz opowiadań osób zaangażowanych w intelektualne poszukiwania na styku nauki i wiary. Pierwsza osobista rozmowa szybko doprowadziła do zadzierzgnięcia przyjaznych i twórczych kontaktów. W krótkim czasie zaowocowały one możliwością zaproszenia jednego z księży zainteresowanych wspomnianą problematyką z Lublina do Georgetown University w Waszyngtonie, a następnie wizytą prof. Haughta z wykładem na KUL-u. Amerykanin był zauroczony nie tylko gościnnością Arcybiskupa, ale także Jego rozległą wiedzą z zakresu nauk przyrodniczych. Przyjaźń dała o sobie znać z największą siłą po otrzymaniu przez znanego i cenionego profesora zza oceanu wiadomości o nagłej śmierci Arcybiskupa. 12 lutego 2011 r. Państwo Haught pisali m.in.: „Trudno wyrazić w słowach, jak głęboki smutek czujemy po nadejściu szokującej wiadomości o śmierci Arcybiskupa Józefa. Jesteśmy prawdziwie wstrząśnięci Jego odejściem. Nie znaliśmy Go długo, ale Jego osobiste zalety i sposób, w jaki otworzył dla nas serce w przyjaźni, sprawiają, że czujemy się, jakbyśmy stracili ukochanego członka swojej rodziny. Strata dla Lublina, Polski i Kościoła jest ogromna. Nikt nie będzie w stanie Go zastąpić. Poprzez szerokie wykształcenie naukowe Arcybiskup pokazywał światu, że można być równocześnie dobrym intelektualistą oraz gorliwym naśladowcą Chrystusa. Myśląc o Polsce, zawsze będziemy pamiętać o tym wyjątkowym człowieku”.

Information about Author: Rev. MAREK SŁOMKA, Ph.D. – Adjunct Professor, Department of the Relation between Science and Faith, Faculty of Philosophy at the John Paul II Catholic University of Lublin; address for correspondence: Al. Raławickie 14, PL 20-950 Lublin; e-mail: marek.slomka@kul.pl